

Proponowana wycieczka: **Supraśl i okolice**

Długość: 5 dni

Co zabrać:

- ✓ strój sportowy (na rower i wycieczki po lesie) *
- ✓ wygodne buty (najlepiej dwie pary),
- ✓ termos na herbatę,
- ✓ plecak na prowiant (na dłuższe wycieczki),
- ✓ uśmiech ☺

Propozycje zakwaterowania:

- hotel „Pięć Dębów” (w stylu wiejskiej zagrody, ul. Rymarka, 10 min spacerem do centrum).
- pensjonat Incognito dla osób lubiących nowoczesny wystrój (w samym centrum miasteczka, czysto, ładne pokoje z łazienkami, telewizor, wspólna kuchnia).
- Dworek Mieldziczówka (nieco dalej od centrum, jeśli chcemy nieco bardziej poczuć wiejski charakter)
- hotel Borowinowy Zdrój (dla bardzo wymagających, oferujący zabiegi spa).

Dzień 1

Zapoznanie z okolicą (Supraśl)

1. Wyjazd (czas trwania przejazdu do samodzielnego oszacowania. W przypadku Poznania i okolic to około 7h)
2. Przyjazd do Supraśla i zakwaterowanie:
Hotel Knieja (ul. Niepodległości 6)
3. Informacja Turystyczna
Pierwsze miejsce do którego powinien się udać wprawny turysta to oczywiście informacja turystyczna. Wychodząc z hotelu skręcamy w lewo w ul. Niepodległości. Na pierwszym skrzyżowaniu kierujemy się prosto. Podążamy ulicą Nowy Świat. Po chwili docieramy do ul. Cieliczańskiej, skręcamy w lewo i po około 200 metrach po naszej prawej ręce pojawia się niski budynek z czerwonej cegły – Centrum kultury i rekreacji. Po zaopatrzeniu się w mapy możemy ruszyć na eksplorację okolicy.
4. Obiad
Zacniemy jednak od posiłku. W tym celu udamy się do małej gospody prowadzonej przez prawdziwą tatarską rodzinę. W budynku Centrum Kultury i Rekreacji skosztujecie „Tatarskich Przymaków” (polecam babkę ziemniaczaną). Będąc w Supraślu musicie też spróbować sękacza (ale o tym w opisie na stronie). Warto porozmawiać z właścicielką, która chętnie opowiada o tradycjach, historii i potrawach jakie tylko Tatarzy znają.
5. Zwiedzanie w wersji kulturowo – kontemplacyjnej.
W tym celu zajrzymy do galerii Wiktora Wołkova (budynek CKiR), wybitnego fotografa, pejzażysty. Następnie...

- Spacer do zabytkowej Grobli. Po wyjściu na ulicę Cieliczańską skręcamy w prawo idąc w stronę rynku, czyli pl. Kościuszki. Przed przystankiem autobusowym (na rynku) skręcamy w prawo. Jesteśmy na ścieżce do Grobli. Dochodzimy do mostu na zalewie Zajma, a za nim rozciągają się już tylko łąki i z wolna szemrząca rzeka. Nie spieszymy się. Poczujemy spokój.
- Po około 550m dochodzimy do polany i sporego zakola rzeki Supraśl z niewielkim mostkiem.
Wprawne oko miłośnika „U Pana Boga....” spostrzeże że to tu spędzała popołudnia sekretarka Dzidka wraz z burmistrzem Lipowego Mostu. ☺
- Po następnych 200m dojdziemy do ścieżki, która doprowadzi nas do ulicy Nowy Świat, a stamtąd już prosta droga do hotelu na kolację. (Ale jeśli jeszcze masz siłę i ochotę to zapraszam na spacer wzdłuż rzeki. Może uda ci się dostrzec Krzywą Szopę na drugim brzegu – powrót tą samą ścieżką).
- Ulicą Nowy Świat idziemy prosto, aż do restauracji Łukaszówka na skrzyżowaniu z ul. Niepodległości. Cały czas prosto i już jesteśmy w hotelu.

6. Kolacja

Jeśli nie mamy wykupionej kolacji, restauracja Łukaszówka serwuje tradycyjne potrawy Podlasia.

Dzień 2

Przechadzka śladem historii (Supraśl)

Co zabrać:

- ✓ Wygodne, pełne buty (trochę będziemy chodzić),
- ✓ Mapę !!!
- ✓ Coś do zakrycia ramion,
- ✓ Spodenki lub spódnica za kolano (będziemy zwiedzać klasztor).

1. Śniadanie – 8:00

2. Ul. Kościelna – Teatr Wierszalin

Wychodząc z hotelu kierujemy się w prawo, aż do ul. Kościelnej. Tu zaczynamy zwiedzanie. Tą właśnie ulicą jeździł rowerem ks. Antoni z filmu „U Pana Boga za piecem”. Podążając w kierunku centrum miasteczka po lewej stronie mijamy Teatr Wierszalin. Jeśli trafimy z terminem wizyty warto pójść na wieczorny spektakl (nie ma drugiego takiego w kraju).

3. Kościół św. Trójcy

Po kilku krokach naszym oczom pokaże się kościół św. Trójcy (zajrzymy do niego po południu). Teraz skręcamy w lewo w ul. Piłsudskiego.

4. Dom Ludowy

Mijamy Dom Ludowy w którym mieści się też kino Jutrzenka oraz fantastyczna klubo-restauracja Alkierz.

5. Urząd Miasta i park

Idąc dalej po naszej prawej stronie ukaże się Urząd Miasta. Mały biały budynek o niezwyklej historii. W parku, który jest też symbolem męczeństwa supraślan znajduje się pomnik orła wznoszącego się do lotu, upamiętniający poległych w latach 1914 – 1920. Warto zaczytywać się tu na chwilę, przejść po parku i wspomnieć tych co walczyli byśmy dziś mogli oglądać ten niezwyklej zakątek naszego kraju.

6. Kościół pw. NMP

Naprzeciwko parku niebo kłuje iglica kościoła poewangelickiego Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Wyciszmy telefony i wejdźmy do środka. W samym centrum wzrok przykuwa obraz Matki Bożej Supraskiej oraz epitafium ku pamięci Opatu Jaworowskiego.

7. Monaster

Po wyjściu z kościoła kierujemy się w lewo. Mijamy stawy. Docieramy do Pobazylińskiego zespołu klasztornego pw. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Wejście odbywa się co kilka minut. Kobiety powinny zakryć każdy niemal skrawek ciała (a na pewno stopy, ramiona, dekolt, kolana). Na terenie klasztoru należy zachować ciszę i powagę (w każdej chwili mogą nas wyprosić)!. Najbardziej okazałą budowlą jest cerkiew obronna. W środku warto obejrzeć autentyczne relikwie wiernych. Przewodnik, który kojarzy nam się z rozgadanym wesołkiem tu powiem nam tylko zdawkowe informacje. Jeśli sami nie zapytacie niczego więcej wam nie powiem. Dlatego pytajcie. To miły człowiek i chętny do rozmowy jeśli widzi zainteresowanie. Warto się zaopatrzyć w zioła i herbatki przygotowywane przez o. Gabriela.

8. Muzeum Ikon

Po wyjściu za bramę klasztoru skręcamy w prawo i znowu w prawo (tuż za murami klasztoru). Znaleźliśmy się na dużym placu przed ośrodkiem Bukowsko. Jeśli jesteście już głodni to można tu coś przekąsić, a jeśli jeszcze dacie radę to idziemy do Muzeum Ikon. Przechodzimy przez plac w kierunku rzeki. Po dotarciu do ul. Chodakowskiego skręcamy w prawo. Po ok. 50m pojawi się przed nami małe wejście do Muzeum.

9. Dom Ogrodnika

Z muzeum kierujemy się ul. Konarskiego w kierunku rynku. Mijamy Dom Ogrodnika (Stara Poczta), a za nim pozostałości katakumb.

10. Pałac Bucholtzów

Po ok. 200 m mijamy stadion, na którym ćwiczą młodziki Jagielloni Białystok. Zaraz za stadionem zauważymy rozległy park należący do rodziny Bucholtzów. Po lewej stronie pojawił się niski budynek – Dom Jansena. Stojąc jeszcze przed pałacem zwróćcie uwagę na wielkie bocianie gniazdo na lewej wieżyczce.

11. Obiad

Na pl. Kościuszki robimy przerwę na obiad. Proponuję restaurację „Biasiada” (mała, ale z dobrym jedzeniem) lub „Bohema” (wejście od strony Pałacu) o artystycznym wnętrzu.

12. Domy Tkaczy i kościół św. Trójcy

Po obiedzie spacer ul. 3 maja ze słynnymi Domami Tkaczy. Na końcu ulicy góruje kościół św. Trójcy. Wejdziemy do niego na chwilę by podziwiać zabytkowy chór.

- Po wyjściu z kościoła idziemy w prawo w kierunku ul. 11 listopada na której również znajdują się drewniane Domy Tkaczy. Skręcamy w prawo w ul. Piotrowskiego i nią idziemy do samego lasu.
- W między czasie ulica zmieni się w ul. Budkiewicza i Ulmana (supraślan, którzy zginęli podczas strajków). Gdy dojdziemy do skraju lasu i drogi nieutwardzonej skręcamy w prawo w ul. Krasny Las.

13. Ścieżka przyrodnicza

Na końcu drogi wchodzimy do lasu (nie skręcamy, idziemy prosto leśnym duktem) na krótki popołudniowy spacer. Po ok. 50 m przecinać będziemy drogę wyjazdową z Supraśla. My jednak idziemy na dłuższy spacer (cała trasa ok. 700 m). Nie schodzimy z wyznaczonej ścieżki (chyba że na nią potem powrócimy). Wychodzimy z lasu na polanie przy ul. Niepodległości.

14. Wieczorny odpoczynek

Wracamy do hotelu żeby się zrelaksować (basen, zabiegi spa, masaże) przed jutrzejszą wycieczką rowerową.

Dzień 3

Przez dzikie ostępy (Supraśl – Podsupraśl – Kol. Turo – Łaźnie – Kopna Góra)

Co zabrać?

- ✓ Sportowe buty,
- ✓ Wygodne ubranie,
- ✓ Coś na komary,
- ✓ Termos z herbatą lub coś innego do picia (na rasie będzie niewiele sklepów),
- ✓ Coś do jedzenia (kanapki, batony).

1. Wyruszamy wcześniej rano. Śniadanie – 7:00

2. Cmentarze supraskie

Kierujemy się ul. Niepodległości w prawo, aż do ul. Nowej. Na skrzyżowaniu z ul. Białostocką skręcamy w prawo. Mijamy dwa cmentarze. Na obu znajdują się ciekawe nagrobki, jednak najważniejszym obiektem jest kaplica Bucholtzów (znanych nam z filmu „Ziemia Obiecana”).

3. Klasztor o poranku

W oddali widzimy klasztor. Pięknie wygląda o poranku, kiedy jeszcze mgła unosi się nad polami (dlatego wczesna pobudka).

4. Dworek Zacherta

Na rondzie idziemy prosto ul. Klasztorną. Skręcamy w lewo koło Domu Ogrodnika i dochodzimy do Dworku Zacherta. Tu warto obejrzeć ekspozycję dot. Puszczy i dowiedzieć się na co uważać i jakie trasy są najciekawsze. Ja proponuję taką sprawdzoną przez mnie. Dla osoby o słabej kondycji będzie wyczerpująca, ale da radę. Tak jak ja ☺

5. Wycieczka rowerowa

Z Dworku udajemy się do ośrodka Bukowisko (naprzeciwko) po rowery.

No to ruszamy

- ul. Chodakowskiego dojeżdżamy do wyjazdu na główną drogę
- Skręcamy w prawo. Na most (tu trzeba wręcz zrobić zdjęcie na dolinę Supraśli i łąki)
- po 400 m dojeżdżamy do drogowskazu Dębówik,
- skręcamy w prawo w ul. Podleśną z kocimi łbami,
- po 800 m dojedziemy do miejsca na postój (zadaszona wiata, ławeczki),
- na rozwidleniu dróg jedziemy prosto (ciągłe ul. Podleśna),
- po ok 3,5 km dojedziemy do miejsca w którym możemy trzymać się głównego duktu (który skręca mocno w lewo, czyli na wschód, a do którego i tak dojedziemy) albo możemy trochę nadrobić drogi i zyskać piękne widoki.
- w tym celu wjeżdżamy na szlak Borami Dorzecza Supraśli (jedziemy ciągle prosto, jakby nie zmieniając trasy),
- gdy dojedziemy do skraju lasu i polanki wieźmy na polanę i wąską ścieżką w stronę rzeki. Miniemy rozsypujący się dom i po chwili będziemy przy małym pomoście nad rzeką. Piękny widok gwarantowany i ciekawe miejsce na przerwę.
- następnie wracamy tą samą drogą, ale wchodząc do lasu nie skręcamy w lewo (skąd przyjechaliśmy), ale jedziemy prosto,

- po 1 km dojedziemy do miejsca w którym bylibyśmy wybierając krótszą, prostą drogę, stąd trzymamy się głównego duktu, który będzie lekko odbijał w prawo (ale nigdzie nie skręcamy),
- po ok. 2 km docieramy do tzw. Krzyży (Galeria leśna Powstania Styczniowego 1863 r.), tu warto skorzystać z ekologicznej toalety. Niesamowite przeżycie ☺
- wybieramy drogę do Kolonii Turo, 100m za zabudowaniami mieszkalnymi odbijamy w lewo, prostą ścieżką przez pola dojeżdżamy do drogi ku wsi Łażnie, skręcamy znowu w lewo,
- po 600 m droga skręca w prawo o 90*,
- wyjeżdżamy z lasu na polanę i po chwili jesteśmy na moście nad Sokołą,
- wjeżdżając do wsi Łażnie skręcamy w lewo (nie do Pieczonki),
- z kolei wyjeżdżając trzymamy się prawej strony, po 1,5 km dojedziemy do końca połączenia dróg, skręcamy w lewo i trzymamy się lewej strony,
- po kolejnych 1,5 km dojedziemy do Kopnej Góry, a stąd już prosta droga do domu,
- wyjeżdżamy na drogę wojewódzką 676, skręcamy w lewo i cały czas prosto (po drodze mijamy pomnik poległych powstańców listopadowych, rzekę Sokołę, cmentarz prawosławny w Podsupraślu – z grobem Makarewiczów [jak rodzina z „Kołysanki”] oraz starą powaloną sosnę).
- Po 11 km jesteśmy pod ośrodkiem Bukowsko .
- Oddajemy rowery i jak wracamy spacerem do hotelu.

6. Po takim dniu należy nam się relaks w basenie i zabiegi borowinowe (z których słynie Supraśl).

Dzień 4

Kolej Leśna (Supraśl – Kopna Góra – Międzyrzecze – Czarna Białostocka)

Co zabrać?

- ✓ Wygodne ubranie, które może się zabrudzić,
- ✓ Coś do picia i do przekąszenia.

1. Śniadanie – 9:00
2. Arboretum w Kopnej Górze
 - Jedziemy samochodem do ul. Białostockiej
 - Kierujemy się na drogę wylotową na Krynki
 - Wyjeżdżamy z Supraśla, dojeżdżamy do Kopnej Góry (zaraz za tabliczką skręcamy w lewo)
 - Zwiedzanie Arboretum i Małe Muzeum Puszczy Knyszyńskiej
3. Stary Młyn

Po spacerze ruszamy na poszukiwane Starego Młyna

 - Wyjeżdżając z parkingu kierujemy się w prawo, do wsi Woronicze.
 - Za wsią odbijamy z głównej drogi w lewo do Międzyrzecza.
 - Po dojechaniu do końca drogi zostawiamy auto na poboczu koło skrzyżowania. Idziemy ścieżką w lewo, wzdłuż pola.
 - Następnie ścieżka ostro skręca w prawo i po chwili widzimy już ukryty w zaroślach młyn (w razie problemów warto pytać miejscowych. Są życzliwi i pomocni).
4. Czarna Białostocka
 - na skraju lasu odbijamy w lewo. Jedziemy leśną drogą.

- Po chwili skręcamy – pierwszą drogę w lewo.
 - Przejeżdżamy przez most nad Sokołdą, za mostem droga odbija lekko w prawo. Trzymamy się głównego duktu (mijamy odbicie w prawo, ale my trzymamy się lewej strony).
 - Wjeżdżamy do wsi Buksztel – Gajówka ul. Zagórną.
 - na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w lewo (ul. Myśliwska). Mijamy cerkiew Prawosławną.
5. Obiad
- Na dużym skrzyżowaniu skręcamy w prawo i po 700 m pojawi się po prawej stronie Karczma za płotem. Czas na obiad (kiszka ziemniaczana).
6. Kolej Wąskotorowa
- Musimy się nieco cofnąć tą samą drogą. Skręcamy prawo w ul. Piłsudskiego. Jesteśmy w Czarnej Białostockiej.
 - Po przejechaniu torów kolejowych kontynuujemy jazdę ul. Marszałkowską, by skręcić za siedzibą Nadleśnictwa Czarna Białostocka w ul. Podleśną (trzecia ulica w lewo).
 - Po kilkudziesięciu metrach, po lewej stronie drogi, widoczny będzie budynek lokomotywni kolejki. Stąd pokieruje nas już obsługa kolei.
7. Wycieczka kolejką wąskotorową Czarna Białostocka – Czeremchowa Tryba
<http://www.fkl.iap.pl/>
8. Wracamy do Supraśla
- cofamy się tak jak przyjechaliśmy do ul. Białostockiej, skręcamy w prawo.
 - Po ok. 9km skręcamy w lewo do wsi Wasilków (żeby ominąć Białystok).
 - Na rondzie pierwsza w prawo i cały czas prosto, aż do rynku Kilińskiego (po prawej szkoła, na wprost biała cerkiew).
 - Przed cerkwią odbijamy w lewo. Potem pierwsza w lewo – ul. Gajna. Tą ulicą dojeżdżamy do wsi Nowodworce i po chwili jesteśmy na skrzyżowaniu z trasą 676.
 - Skręcamy w lewo i teraz już prosta droga do Supraśla.
9. Kolacja w hotelu
10. Dla nie zmęczonych – wypad do klubo-restauracji Alkierz na wieczorny koncert lub piwko przy dobrej muzyce.

Dzień 5

Na kresach (Supraśl – Sokółka – Bohoniki – Krynki – Kruszyniany – Królowy Most – Supraśl)

Co zabrać?

- ✓ Okrycie wierzchnie (będziemy wchodzić do meczetów),
- ✓ Pełne buty,
- ✓ Skarpetki bez dziur (do meczetu wchodzi się bez butów).

1. Śniadanie 9:00
2. Sokółka
 - Wyjeżdżamy z Supraśla trasą nr 676 w kierunku Białegostoku.
 - W Białymstoku musimy dostać się na obwodnicę (droga nr 65). Trzymamy się prawej strony i na pierwszym dużym skrzyżowaniu (za tablica informacyjną „Warszawa” w prawo, trasa 65) skręcamy w prawo.

- Na kolejnym węźle komunikacyjnym skręcamy w prawo na trasę nr E67, na Augustów.
- Następnie odbijamy na trasę nr 19 na Kuźnice/ Wasilków i tą drogą dojeżdżamy do Sokółki.

Sokółka – zatrzymujemy się na rynku (plac parkowy). Zwiedzanie Muzeum ziemi Sokólskiej (pl. Kościuszki) oraz cerkiew (obok).

3. Bohoniki

- Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, na Krynki (droga 674).
- Po ok. 3 km skręcamy w lewo (drogowskaz – Szlak Tatarski Bohoniki).
- Kierujemy się znakami. Trzymamy się asfaltowej drogi.

Drewniany meczet w Bohonikach znajduje się tuż przy drodze. Nie sposób go nie zauważyć.

4. Krynki

- Wracamy tą samą drogą, którą przyjechaliśmy.
- Po dotarciu do drogi nr 674 (tam gdzie wcześniej skręcaliśmy przy drogowskazu) skręcamy w lewo.
- Tą drogą dojedziemy do trasy nr 676. Skręcamy w lewo, na Krynki.

Krynki – tu warto zobaczyć cerkiew cmentarną pw. św. Antoniego, cerkiew pw. Narodzenia MB, neogotycki kościół paraf. pw. św. Anny, synagogę oraz cmentarz żydowski (około 3 tys. nagrobków).

5. Kruszyniany

- Z Krynek wyjeżdżamy ul. Garbarską i cały czas prosto. Ruszamy do Kruszynian.
- Po ok. 10 km docieramy do Kruszynian.

Nieco dalej od drogi (ale widoczny) stoi zielony meczet w Kruszynianach. Wspaniale jest poczekać do późnego popołudnia (kiedy cienie są długie). Meczet prezentuje się magicznie. Oprowdzi nas po nim Dżamil. Tatar o zabawnym nawyku drapania się po brzuchu. ☺

Za meczetem, w lesie znajduje się Mizar – cmentarz.

6. Obiad

Po zwiedzaniu warto wybrać się do Tatarskiej Jurty na typowe, kresowe przysmaki (kilka kroków od meczetu, przy głównej drodze).

7. Królowy most

- tą samą trasą jedziemy ciągle prosto, aż dojedziemy do drogi nr 65 (trasa do granicy).
- Skręcamy w prawo. Po ok. 24 km dojedziemy do Królowego Mostu.
- W Królowym Moście skręcamy w prawo (na Kołodno).

We wsi warto zobaczyć cerkiew św. Anny i zrobić sobie fotkę przy tablicy z nazwą miejscowości (fani „U Pana Boga za piecem”).

8. Supraśl

- Za wsią Kołodno trzymamy się lewej strony.
- Przekraczamy rzekę Płuskę. Na końcu drogi skręcamy w lewo (potem trzymamy się prawej strony) i już jesteśmy w Cieliczance i po chwili wjeżdżamy już do Supraśla.

9. Relaks w hotelu (basen, zabiegi borowinowe). Kolacja.

*Nie opłaca się brać własnego roweru, bo bardzo spowalnia to jazdę na autostradach (chyba że mieszkacie blisko). Na miejscu jest kilka, dobrze zaopatrzonych wypożyczalni.

